

# ZIEMIA RZESZOWSKA

czasopismo narodowe.

Wychodzi każdego piątku.

Rękopisów nie zwraca się, listów bezimiennych nie przyjmuje.

PRENUMERATA: z przesyłką poczt.  
W Polsce miesięcznie: 80 gr.  
w Ameryce rocznie: 2 dolary.

Cena numeru **10 groszy**

OGŁOSZENIA:

Za miejsce wiersza milimetrowego  
Na pierwszej stronie . . . 60 gr.  
W tekście . . . . . 40 " "  
Nadesłane . . . . . 20 " "  
Ogłoszenia . . . . . 10 " "  
Kolumna 3-linowa.

OGŁOSZENIA przyjmuje i dział inseratowy prowadzi biuro w DRUKARNI UDZIAŁOWEJ ul. 3 Maja 7.

Adres Redakcji ul. 3-go Maja 7. — Konto czekowe w P. K. O. Nr. 142.472.

Przedruk dozwolony tylko z powołaniem się na „Ziemię Rzeszowską”.

**TREŚĆ:** Frontem ku morzu — Nadesłane — Kronika.

## Frontem ku morzu!

Odpowiedzią na zakusy niemieckie na polskie Pomorze są uroczystości w Gdyni. Całe społeczeństwo polskie w dniu tym złoży ślubowanie ofiarnej dla Polski pracy, gotowości złożenia ofiary krwi w obronie nienaruszalności zachodnich granic Rzplitej i wiecznego posiadania przez Polskę Bałtyku.

Będzie to godna odpowiedź przeciwko ciągłym zapowiedziom Niemców, przedewszystkiem zorganizowanych sił narodowych socjalistów, tak zwanych Hitlerowców, na ich bezczelne uroszczenia do polskiej ziemi. Uroczystości nad morzem noszą w tym roku miano uroczystości Mestwinowskich, dla przypomnienia ostatniej woli w testamencie 650 lat temu zostawionej przez ostatniego samodzielnego księcia pomorskiego Mestwina II, który zapisał całe rozległe Pomorze polskie królowi polskiemu Przemysławowi II-mu. O polskości Pomorza świadczy nie tylko przeszło 6 wieków łączności tej ziemi z Polską, ale także i to, że w czasie niewoli lud pomorski, a przedewszystkiem straż nad morzem, Kaszubi czuli się zawsze Polakami.

Dlatego zaprzeczeniem praw boskich i ludzkich jest odgrażanie się Niemców, że oni Polsce Pomorze odbiorą. Obóz narodowy, tworząc 40 lat temu wielki ruch łączności wszystkich Polaków, nazywany wszelkopolskim, zwrócił uwagę narodowi polskiemu już wówczas na znaczenie polskiego Pomorza a S. p. Jan Popławski pisał, że musimy politykę polską zawrócić na te szlaki zachodnie, któremi dzielni woje Chrobrego przez lasy pomorskie wyrębywali drogę ku morzu. Roman Dmowski najzaciebiej bronił dostępu Polski do morza i z rozczuleniem objeżdżając Pomorze w 1924 r. w Chłapowie przyglądał się naszemu morzu. Patrząc na jego wielkość i potęgę z rozrzewnieniem mówił: »Warto się było trudzić w Paryżu i nie żałować żadnego wysiłku, aby mieć własne morze.«

Dlatego też, wobec grózb niemieckich musi być tylko jedna odpowiedź, że do ostatniej kropli krwi cały naród polski bronić będzie swojego dostępu do morza. Hitlerowcom, którzy uprasz-

czają sobie sprawę pochodzenia na wschód, twierdząc, że im potrzebna ta przestrzeń, a nie obchodzą ich Polacy, którzy te ziemie zamieszkują, przypominamy, że butnie odpowiadali także posłom Jagiełły Krzyżacy i doczekali się sromotnej klęski w 1410 r., 15 lipca, pod Grunwaldem.

Naród polski, nie ma zapędów zaborczych, chce pokoju, ale kiedy Niemcy zapomnieli, jak byli bici przez Polaków, to jak zajdzie tego konieczna potrzeba, to przypomnieć im to będziemy musieli. Próby zaś Niemców, aby w drodze pokojowej z kimkolwiek z Polaków dogadać się w sprawie odstąpienia Gdańska, czy najdrobniejszego skrawka Pomorza, są bezczelne i naiwne. Naród polski, nauczony doświadczeniem historii, że rozbiory Polski rozpoczęły się i mogły się rozwijać przez utratę Gdańska i Pomorza, nigdy nie powtórzyły tego największego błędu z historii. Ślubowanie, które złożył w 1924 r. na wystawie rolniczej w Grudziądzu, b. Prezydent Wojciechowski, że nigdy nie znajdzie się w Polsce taki rząd, ani taki Sejm, któryby chciał rozmawiać z Niemcami o sprawie Pomorza, bo gdyby się znalazł, w przeciągu 24 godzin społeczeństwo polskie przeszłoby nad nim do porządku dziennego, obowiązuje wszystkich w Polsce.

Gadanie o Pomorzu kogokolwiek z Polaków z Niemcami, gdyby miało miejsce, jest zdradą wobec Ojczyzny i jedyną odpowiedzią na tego rodzaju łajdactwo jest tylko kula w łeb. Ta świadomość tylko jest w społeczeństwie, a uroczystości w Gdyni są tylko potwierdzeniem testamentu księcia pomorskiego Mestwina II, że Pomorze było, jest i musi być z Polską związane.

## NADESŁANE

Podziękowanie.

Wszystkim którzy z powodu śmierci ś. p. Męża, Ojca i Brata Zenona Hakalli okazali nam tyle życzliwości i współczucia i wzięli udział w pogrzebie a szczególnie Przewielebnemu Ks. Kanonikowi Kisielewiczowi, Ks. Kanonikowi Chmurowiczowi, Księżom Profesorom Augustynowi i Ożogowi, Ks. Hejnarowi, Gronu Nauczycielskiemu ze Staromieścia, Gronu Nauczycielskiemu Szkoły kształcącej męskiej im. J.

Kilińskiego w Rzeszowie, Kołu Rodzielskiemu ze Staromieścia, Orkiestrze i Chórowi Koła Młodzieży w Staromieściu, WP. Marjanowi Szpunarowi za serdeczne pożegnanie Zmarłego nad grobem, Kolegom Zmarłego, Młodzieży w Staromieściu, Przyjaciołom, Znajomym i Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę Zmarłemu składamy z głębi serca płynące podziękowania  
*Zona z córką i rodzina.*

Podziękowanie.

JWP. lekarzom Dr. Maurerowi, Dr. Ciechanowskiemu, Dr. Nieciowi i Dr. Hinzemu za troskliwą i serdeczną opiekę w czasie choroby ś. p. Zenona Hakalli składamy serdeczne podziękowanie.  
*Zona z córką i rodzina.*

Wszystkie  
**Erdal**  
we wszystkich kolorach

## KRONIKA

**W uznaniu zasług**, jakie położyła dla III Zakonu, P. Fusowa, jego Przewodnicząca, grono współpracowników uczciło Jej pracę w niedzielę, dnia 24 bm. piękną uroczystością, dając tym wyraz podziękowań za tak gorliwą i owocną pracę dla Stowarzyszenia. W przepelnionej sali własnej złożono solenizantce życzenia w dniu Jej imienin, a następnie odegrano sztukę własnymi siłami. Szczupłość miejsca nie pozwalała nam szerzej zająć się tą piękną uroczystością.

**Na Kaplicę św. Antoniego** złożył 5 zł. p. Zembrowski. Z końcem tego tygodnia ukończoną zostanie wspaniała kaplica św. Antoniego. Po kościołach stawiają tylko ołtarze św. Cudotwórcy. W Sierocińcu zbudowaliśmy mu kaplicę z okazji 700-letniego Jubileuszu.  
*Komitet.*

**Telefon i telegraf** w ograniczonych godzinach dziennych zaprowadzono w Zaczerniu około Rzeszowa.

**Dyplom M. Piłsudskiemu.** Rada gminna zamianowała na odbytem specjalnie posiedzeniu Marsz. Piłsudskiego obywatelem honorowym miasta Rzeszowa. O tem zawiadomiła rada gm. Marsz. Piłsudskiego telegraficznie. Dyplom ma przewieźć i wręczyć obojście dwóch delegatów rady, bumistrz Dr. Krogulski i radny Ilgner. Ile będzie kosztował wyjazd tych dwóch delegatów? Droga tam i z powrotem I-szą klasą na jedną osobę 300 zł. na dwie osoby 600 zł. nie licząc ewentualnie wagonu sypialnego. Ponieważ pociąg z Warszawy ku Wilnu idzie w nocy, więc i wagon sypialny się przyda, za który dopłata za osobę wynosi 24 50 zł. w jedną stronę. Koszta więc przejazdu dojdą do 700 zł. Gdyby delegacja jechała II-gą kl. co jest mało prawdopodobne, koszta obniżyłyby się o 200 zł. Jest to tylko cena biletu bez hoteli, aut, fiaków itp. i bez diet, które niewątpliwie wyniosą najmniej 50 zł. na osobę dziennie. Wręczenie więc dyp-

**Kino „HENRYKA“**

wyświetla od dziś

NAT PINKERTON i SHERLOCK HOLMES w AMERYCE

lomu Marsz. Piłsudskiemu będzie kosztować około lub ponad tysiąc zł. z funduszków gminnych, a więc z podatków opłacanych przez obywateli w tych ciężkich kryzysowych czasach. Czy nie byłby ten sam efekt przesyłając dyplom pocztą? Jakże nazwać takie wydawanie grosza publicznego w czasie biedy, nędzy i głodu bezrobotnych? W schronisku Albertynek niema gmina za co naprawić ściany — niektórzy szewcy kopyta pozastawiali — przytułek dla starców na Różance się wali.

**Na Tablicę Marmurową** w Sierocińcu św. Antoniego złożył 100 zł. Piotr Motryczyński, jako były uczeń gimnazjum, rzeszowskiego.

**Zabójstwo.** W poniedziałek zaszedł w Zgłobniu nieszczęśliwy wypadek. Do ogrodu właściciela Zgłobnia Wilnera zaczął się skradać tamtejszy parobczak, prawdopodobnie w celu narwania owoców, co widząc syn Wilnera podbiegł do niego i strzelił, kładąc go trupem na miejscu. Przed ogromnym wzburzeniem wieśniaków syn Wilnera ratował się ucieczką.

**Do członków O. W. P.** Jak donosi „Gazeta Bydgoska“ — marszałek Wojciech Trampczyński przesłał władzom Obozu Wielkiej Polski w Wągrowcu — pismo następującej treści: Nie mogąc się stawić na Wasz zjazd w dniu 17 bm. wysyłam Wam na tej drodze serdeczne pozdrowienie. Możecie być pewni, że cała Polska docenia patriotyczną działalność O. W. P. Dziś więcej, niż kiedykolwiek potrzebna jest praca w kierunku tworzenia ludzi z charakterem. Dziś, gdy przewrót majowy stworzył tysiące indywiduów, których jedynym marzeniem jest dojść do żłobu państwowego i utrzymać się przy nim, dziś, gdy w szkole usiłuje się zapomocą t. zw. wychowania państwowego wyprodukować tysiące służalców — dziś Wasz Obóz spełnia szczytną rolę urabiania nowego pokolenia silnych charakterów, pokolenia, które, da Bóg, podniesie Polskę z dzisiejszego poniżenia.

Szczęść Wam Boże!

**Jakie życie, taka śmierć.** Znany na bruku rzeszowskim, głośny ze swych bandyckich występów Choćkuba rozpoczął we wtorek wieczorem kłótnię ze swym kompanem Lesiem w okolicy hotelu Geigera przy ul. Grottgera. W trakcie tej wesołej zabawy Leś pchnął Choćkubę kilkakrotnie nożem, zadając mu śmiertelne rany, tak, że ten zmarł w drodze do szpitala. Leś widać przeszedł swego mistrza.

**Obóz letni w Strzyżowie.** Ze Strzyżowa n/Wisłokiem komunikują nam, iż staraniem Związku przemyskiego, odbył się tam w dn. od 2—18 lipca b. r. pierwszy kurs instrukcyjny w. f. zorganizowany dla przyszłych naczelniczek S. M. P. Ż. W obozie letnim WFK. wzięły udział druchny z całej diecezji przem. reprezentując wieś polską w 50 o/0, miasteczka 25 o/0 i miasta 25 o/0 w ogólnej liczbie 49 druchen z 41 Stow. i z 15-stu powiatów pod opieką sześciu pań instruktorek — nauczycielek i pod nadzorem lekarki obozowej dr. A. Karolówny i Ks. kapelana J. Gorczyca. Uczestniczki znalazły kwatery bardzo wygodne w obszernym i piętrowym imieniu parafjalnym przy życzliwej i starannej opiece tamtejszego proboszcza Przew. Ks. Prałata Stan. Kwiecińskiego. W dniu 18. VII. cały obóz, wraz z komendą, udał się furmankami na Złot SMPZ. okr. krośnieńskiego, który się odbył w Korczyniu, przy obecności 350 druchen i 50-ciu gości z Patronatów. Po południu wszystkie druchny wraz z gośćmi udały się pieszo do ruin zamku Odrzykońskiego.

**REPERTUAR KIN.**

„MUZEUM“ wyświetla potężny dramat p. t. „SPOŹNIONY ROMANS“

**Poszukujemy**

we wszystkich miejscowościach

**OSÓB ZDOLNYCH**

na klerowników filji

Nie trzeba specjalnego wykształcenia, ani magazynu, czy kapitału. Wynagrodzenie: 150—200 dolarów miesięcznie.

Żądajcie informacji u „NOVELTY“ w Valkenburg (Hollande).

**Tragiczny wypadek.** Podczas zawodów kolarskich w Tyczynie w ubiegłą niedzielę jeden z zawodników wpadł przypadkowo na przechodzącego rządę ordynacji tyczyńskiej Błońskiego i tak silnie uderzył go kierownicą w piersi, że zabił go na miejscu.

Kupuj tylko w sklepach katolickich!

**„PAPIERNIA“**

poleca:

KSIĄŻECZKI do nabożeństwa, — RÓŻAŃCE  
MEDALIKI, FIGURKI ŚW.

PAPIER

listowy

OPRAWA

OBRAZÓW

ORAZ WSZELKIE PRZYBORY

KANCELARYJNE i SZKOLNE.

RZESZÓW, ul. 3-go Maja 9 (Telefon Nr. 98.)

poleca:

DUŻY WYBÓR  
CENY NISKIE.

ALBUMY

do naklejania  
fotografii**Wielki wybór****Płócien widzewskich  
i żywardowskich**

Stale na składzie:

PŁÓTNA na bieliznę osobową i pościelową w różnych szerokościach i gatunkach

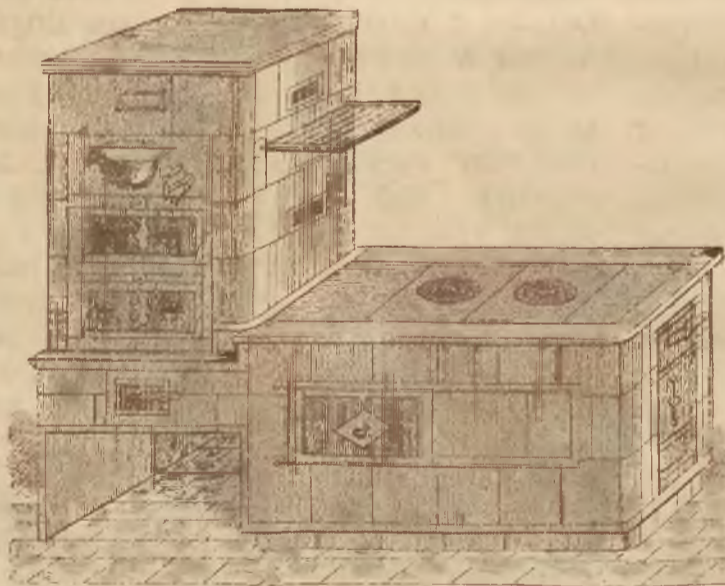
PŁÓTNA BIAŁE czysto lniane (na cele kościelne)

OBRUSY gotowe i z metra, RĘCZNIKI gotowe, odpasowane, z metra i kąpielowe

posiada

**Składnica Kółek Rolniczych w Rzeszowie**

i poleca po cenach najniższych.

Fabryka pieców kaflowych  
**ALOJZEGO MOLA**

(Synowie)

W RZESZOWIE

poleca:

piece i kuchnie kaflowe,  
szamotowe, ogniotrwałe,  
w rozmaitych kolorach  
i deseniach.

**Dla właścicieli nowych bu-  
dynków długoterminowy**

kredyt.

**BANK SPÓŁDZIELCZY**

◆ ZIEMI RZESZOWSKIEJ ◆

SPÓŁDZ. z NIEOGR. ODPOW. w RZESZOWIE ul. Grottgera

przyjmuje wkłady oszczędnościowe

**ZŁOTOWE jak i DOLAROWE**

za wysokim oprocentowaniem

Załatwia inkasa — Przeprowadza przekazy zagraniczne.